

Informacja

Strona znajduje się w archiwum.



URATOWALI

Data publikacji 06.08.2022

Nierzadko z narażeniem własnego zdrowia i życia, czasem po służbie, ale zawsze pod presją czasu - funkcjonariusze Policji co dzień pomagają i chronią również tę najważniejszą z wartości, jaką jest ludzkie życie. Oto tylko część takich właśnie interwencji, które polscy policjanci skutecznie przeprowadzili od połowy maja do połowy czerwca tego roku.

Kapłana podczas mszy

15 maja - Wołów. Dzielnicowy wołowskiej komendy mł. asp. Andrzej Kuśniesz uczestniczył w niedzielnym nabożeństwie. W trakcie mszy funkcjonariusz zwrócił uwagę, że kapłan mówi coraz wolniej i mniej wyraźnie. Rozpoznał symptomy niedotlenienia, dlatego podbiegł do księdza i wyprowadził go na zewnątrz, gdy ten nagle stracił przytomność. Policjant udzielił duchownemu pomocy przedmedycznej, po czym udało się przywrócić mu przytomność. Wezwane pogotowie ratunkowe zabrało go do szpitala. (KWP we Wrocławiu)

Awanturnika desperata

24 maja - Piotrków Trybunalski. „Sąsiad awanturuje się na klatce, demoluje drzwi” - tak brzmiało zgłoszenie, które odebrał dyżurny piotrkowskiej komendy Policji. Na interwencję w jednej z piotrkowskich kamienic udali się asp. szt. Zbigniew Skrobek i st. post. Elżbieta Kuśmierska. Na miejscu nie było słyhać odgłosów awantury, ale w piwnicy za uszkodzonymi drzwiami policjanci znaleźli wiszącego mężczyznę, niedającego oznak życia. Zaczęli ratować desperata i po czasie udało się przywrócić funkcje życiowe. Medycy zaopiekowali się 44-latką. (KWP w Łodzi)

Troje rozbitków

28 maja - Zalew Porajski. Policjanci z Posterunku Wodnego w Poraju pełnili służbę na terenie zbiornika wodnego. W pewnej chwili wodniacy zauważyli wywróconą łódź i trzy osoby w wodzie. Łódź, którą płynęli, przewróciła się do góry żaglem i nie byli w stanie podnieść jednostki do pionu. Tłumaczyli, że silny podmuch wiatru spowodował przewrócenie się żaglówki tak, że maszt wbił się w dno akwenu. Policjanci, razem z sierż. szt. Łukaszem Ligusem, wciągnęli rozbitków na pokład łodzi patrolowej, a przewróconą żaglówkę wydostali na brzeg. (KPP w Myszkowie)

Nieprzytomną bronioną przez psa

31 maja - Gdańsk. 23-latka źle się poczuła, więc wezwała służbę medyczną. Ratownicy przyjechali na miejsce zgłoszenia, ale kobieta była już nieprzytomna. Nie mogli jednak jej pomóc, bo dostępu bronił doberman. Medycy wezwali na pomoc policjantów z KP w Nowym Porcie. Sierż. szt. Emil Marchewka osłonił ramię służbową bluzą i ruszył na psa, a mł. asp. Zygmunt Piątkowski ubezpieczał kolegę, będąc tuż za nim. Policjant szedł do psa, jednocześnie go

uspokajając, co sprawiło, że doberman cofnął się do pokoju. Tam można było zamknąć zwierzę. 23-latka została zabrana do szpitala. (KWP w Gdańsku)

Tracącą oddech czterolatkę

1 czerwca – Kielce. Sierż. szt. Łukasz Piotrowski z kieleckiej drogówki spędzał czas z rodziną na spacerze. W oknie jednego z bloków przy ul. Marszałkowskiej stał mężczyzna i wołał o pomoc. Policjant pobiegł do mieszkania, gdzie zastał dławiącą się i tracącą przytomność czterolatkę i jej ojca. Sierżant polecił mu wezwanie zespołu pogotowia, a sam zaczął udzielać dziecku pierwszej pomocy. Udrożnił drogi oddechowe, dzięki czemu dziewczynka zaczęła odyskiwać świadomość i oddech. Medycy, którzy przybyli na miejsce zdarzenia, zabrali dziecko do szpitala. (KWP w Kielcach)

Tonących w błocie

6 czerwca – Dobiegniew. Dyżurny KPP w Strzelcach Krajeńskich otrzymał zgłoszenie o tonącym 32-latku. Na miejsce udali się st. post. Iwo Adamczyk i post. Sylwia Matejek. Okazało się, że nie w wodzie, ale w błocie jest uwięzionych dwóch mężczyzn. 32-latek się topił, a drugi usiłował ratować pierwszego. Obu bagno zaczęło wciągać. St. post. Adamczyk wszedł w głębokie błoto, bo poszkodowani nie mieli sił i trzeba im było pomóc w utrzymaniu się na powierzchni. Niedługo potem przybyli strażacy z OSP i wyciągnęli 32-latka, dzielnicowego i wszystkich ratujących z błota. (KPP w Strzelcach Krajeńskich)

Wędkarza z rzeki

8 czerwca – rzeka Nogat. Wędkarz łowił ryby z łódki. Ta się wywróciła i mężczyzna znalazł się w wodzie, ledwo utrzymując się na powierzchni. Spędzający urlop na łodzi sierż. szt. Arnold Masys z KP w Nowym Stawie zauważył zdarzenie i ruszył z pomocą. Jako że funkcjonariusz jest doświadczonym wodniakiem i ma uprawnienia ratownika wodnego, to wiedział, co trzeba zrobić. Rzucił wędkarzowi koło ratunkowe i pomógł wydostać się na brzeg. Kobieta obserwująca zdarzenie wysłała potem do malborskiej komendy podziękowanie za wzorową postawę policjanta. (KWP w Gdańsku)

Desperata z Warty

12 czerwca – Gorzów Wlkp. Mężczyzna, pokonując barierki zabezpieczające, skoczył z Mostu Staromiejskiego w Gorzowie Wlkp. wprost do Warty. Zauważyła to mł. asp. Magdalena Kleist, policjantka Wydziału Kadry i Szkolenia KWP w Gorzowie Wlkp., która w tym czasie przebywała w centrum miasta razem z rodziną. Funkcjonariuszka ruszyła z pomocą, wskoczyła do wody z nadbrzeża i popłynęła w kierunku potrzebującego pomocy mężczyzny. Chwyciła go za odzież i przyholowała do brzegu. Stojący na brzegu ratownik medyczny pomógł policjantce wydostać desperata na brzeg. (KWP w Gorzowie Wlkp.)

oprac. KRZYSZTOF CHRZANOWSKI



